KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Lipca.
SOBOTA.
ROK 1830.

№ 182.

WSPOMNIENIA.
Ogłoszenie w Warszawie pokoiu Tylżyckiego 1807.

N. PAN raczył ozdobić Orderem S. *Stanisława* I klassy, Jenerała-Maiora *Engelmana* Dowódcę Pułku Lejb Gwardji Litewskiego, i *Korfa* Jenerała-Maiora, Dowódcę Artyl: Gwar: Korpusu rezerwo:— III klassy, Kazimie: *Raczyńskiego* Asserora Koles: w Wydziale Spraw zagranicznych.

Zaonegdaj rozstała się z tym światem, przy połogu, JW. *Skrebicka* Małżonka Urzędnika IV klassy, Jeneralnego Intendenta oddzielnego Korpusu. Nader liczny orszak Przyiacioł odprowadził wczoraj iej zwłoki na smętarz Powązkowski.

Za 100 zł: w Listach Zast: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej gr. 5 2/3, procent 4, żądaią zł. 97 gr. 25.— Obligacje Udziałowe żądaią zł. ... daią ... — Za dukaty holen: nowe żądaią zł. 19 gr. 24, daią zł. 19 gr. 22 i pół.— Za Assygnaty Ross: 100 Rubli żądaią zł. 179 gr. 10, daią zł. 178 gr. 20.

JP. *Sachetti* iuż ukończył obraz Panoramiczny Miasta *Warszawy*. Punkt z którego malował, iest nowy Teatr. Z miejsca tego przedstawia się widok najpiękniejszy całej stolicy i iej okolic. Artysta usilnie pracował nad tym obrazem. Wydane są wiernie rozmaite szczegóły; widać plac Saski i na nim paradę wojskową; całkowicie widać gmachy Banku i Ministerjum Skarbu, Główny Ratusz, znaczna część Krakowskiego Przedmieścia, tak, iż dostrzega się posąg *Zygmunta* i głowa *Kopernika*. Z okolic widać całą przestrzeń za Pragą, Obóz, Bielany i t. p. Ten obraz atoli dopiero Artysta przeniesie na większy. Jest pewnym, że piękny widok *Warszawy* wszędzie z przyiemnością będzie uważanym.

Skład Szkła kraiowego z fabryki *Zaiączek* będący w Pałacu *Blankowskim* obok Ratusza, znacznie powiększony został rozmaitemi przedmiotami z Szkła, które wyrównywaią *Czeskim*, a nawet niektóre najpiękniejszym *Angielskim*. Między innemi odznaczaią się Wazony, Cukierniczki, Maśliczki, Nalewki, Salaterki, Flakoniki itp. są garnitury Szklanek, Kieliszków, Karafinek, całkowite nader gustowne ubrania stołu. Szlifowanie doskonali się coraz bardziej, iakoteż rysowanie rozmaitych przedmiotów. Lubownicy Myślistwa znajdą szklanki i kieliszki z wyobrażeniem zwierząt, ptaków; Gospodarze wiejscy, obrazy rolnicze i ogrodnicze. Kochankowie mogą nabyć Wazoniki, Flaszeczki do pachnideł z godłami miłości, stałości i wierności. Są także Szklanki z wyobrażeniem posągu *Kopernika*; a dla przypomnienia dobrych czasów, Staropolskie Puhary z napisem *Kochajmy się!*

Słychać, że w iednym z gmachów przy ulicy *Miodowej*, ma być urządzona *Kawiarnia* iakiej ieszcze nie było w Warszawie. Ma być wystawiona obszerna sala w kształcie *Rotundy*, ozdobiona kolumnami, galerjami itp. Miejsca maią być osobne dla iednej tylko osoby lubiącej zawsze być oddzielnie, iakoteż na osób 2, aż do kilkunastu. Wszelkie pisma perjodyczne maią się znajdować, a wyborna muzyka uprzyiemniać pobyt Gościom. Maią być oraz miejsca i dla tych którzy chcą wszystkich widzieć w tym obszernym salonie

a niebyć widzianemi. Oddzielne będą pokoie dla lubowników Faiek etc.

XIXty Tom Pamiętnika Technologicz: *Piast* wyszedł z druku, i w dniu 15 b. m. oddany będzie Szanownym Prenumeratorom w miejscu gdzie opłacili prenumeratę, oraz złożone będą opieczętowane exemplarze w głównej expedycji Gazet, przy Pocztamcie w Warszawie, dla osób które na toż dzieło na Prowincji zaprenumorowały.

W szopie na Nalewkach, od 2ch dni znajduią się nowo przybyłe przedmioty, które od iutra codziennie widzieć można, iako to: Wąż bardzo rzadki i podobno w Warszawie pierwszy raz znajduiący się, maiący *okulary*. Wąż Afrykański okryty skurą różnych kolorów. Wąż maiący głowę okrytą skorupą rogową. Zbiór rozmaitych Małp, szczególniej rodzina małych Małpek, ojciec, matka i dwoie dzieci maiących pół roku. Małpa rzadko widziana zwana *Djabeł leśny*. Wiele *Papug*, niektóre nader piękne. Dwa Kameleony i t. p.

Popourri czyli Warjacje na Spiewy Polskie ułożone dla Panny *Henrjetty Zontag* przez *Karola Kurpińskiego*, śpiewane przez nią na 3ch Koncertach, z towarzyszeniem fortepjanu lub też do grania, wyszły w składzie muzyki *Klukowskiego*, cena zł. 2.— Do tegoż składu odebrano nowy transport Nót z Wiednia.

Onegdaj 2letnia Córeczka *Wiktorji Zawadzkiej* bawiąc się sama bez dozoru przy balji wodą napełnionej, wpadła w takową i w pół godziny nieżywą wydobytą została.

W Petersburgu drukuie się Almanach na r. 1831 w ięzyku Polskim p. t. *Topolka noworocznik*, zawierać będzie: I. *Elegje i dumy*, 1) Nie iesteś piękna. 2) Do N. 3) Gdy młodociane twe lata. 4) Pamiątka. 5) Sen. II. *Bajki*, 1) Mędrzec i gmin. 2) Szczególna iazda. 3) Dudek lingwista. 4) Małpa recenzent. 5) Umiarkowanie. 6) Koń i muł. 7) Społka. III. *Różne wiersze*, 1) Kto z kim przestaie. 2) Epigramma. 3) Do imionnika. 4 i 5) Także. 6) Pieśń dawnej Litwinki. 7) Modne wychowanie panien. 8) Pieśń do kieliszka. IV. Scena liryczna z obyczaiów starożytnej Litwy. V. Sceny z Pustoty: *Królestwo kobiet*. VI. Sceny z Opery lirycznej: *Aldona*. VII. Urywki z przekładu poematu A. *Puszkina*, Eugieni Onegin. VIII. Ulotne wiersze przełożone z A. *Puszkina*, T. *Glinki*, Xcia *Wiaziemskiego*, bajki z *Kryłowa* i inne dotąd niewydawane. Prenumerować można na to dzieło w Warszawie u N. Gliksberga, w Wilnie u T. Gliksberga. Exemplarz na zwyczajnym papierze kosztuie R. s. 1. Na papierze *super-roial* z winietą, rycinami i nótami muzycznemi złp. 10. Prenumerować tylko można do dnia 15 Października, gdyż z końcem t. m. lista prenumeratorów przesłaną zostanie do Petersburga celem wydrukowania onej przy dziele.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w połu: Deszcz.

W *Stambule* znajduie się teraz wielu podróżnych którzy powiększej części udać się maią do Grecji. Sale seraiu Sułtana są teraz nową urządzone, obicia, sofy, kotary i wszelkie meble są przepyszne na wzór Paryskich. — Nieszczęśliwi Ormjanie unici którzy otrzymali wolność wrócenia do Stambułu, byli z początku w nędznym stanie, ich maiątki były zniszczone, teraz przez nowy kredyt i inne zasiłki przychodzą po części do dawnego bytu. — *Albańczycy* coraz bardziej pomnażaią swe roty, nie lękaią się groźb turków i pragną walczyć, do ich szeregów należą i Kobiety! — Teraźniejszy Król Angiels: *Wilhelm IV* zaraz po zgonie Króla brata swego udał się do Pałacu S. *James*, wkrótce przybyli wszyscy Ministrowie w ubiorach ga-

lowych i złożyli nowemu Królowi swoie patenta. Monarcha odebrawszy ie nader łaskawie, oddał napowrót Ministrom. Nowy Monarcha złożył przysięgę przed Biskupem *Kanterbury*. Poczym z rozkazu Króla odbyła się rada tajna. Heroldowie ogłaszali w całej stolicy wstąpienie na tron nowego Króla i odezwę iego do narodu. Teraźniejszy Król *Angielski* ma lat 65; iego Małżonka iest z domu Xżąt *Saskich Mejningen*. Potomstwa niemaią. Jest popularny, oszczędny, miłośnik norodowości; zdrowie iego iest osłabione.

Dzienniki *Paryzkie* ciągle donoszą o nowych wyborach deputowanych a przytem umieszczaią uwagi po większej części zatrważaiące spokojnych obywateli, gdyż przewiduią że następne posiedzenia Jzb będą bardzo burzliwe. — W *Węgrzech* w niektórych okolicach ieszcze zupełnie nieopadła woda, która tej wiosny przez nadzwyczajne wezbranie rzek zalała pola na mil kilka. Lękać się należy chorób, gdyż powietrze w miejscach dotąd zalanych iest ciągle wilgotne i iuż powstaią fetory. — W iednem z miasteczek w Xięstwie *Łukieskiem* we *Włoszech*; podróżny przybywszy do oberży w nocy, żądał wieczerzy; dano mu zrazy które zjadł z apetytem. Nazaiutrz rano wyiechał; w 4 miesiące wracaiąc, znowu zaieżdża do tejże oberży. Gospodyni cieszy się niezmiernie widząc Gościa w czerstwem zdrowiu; podróżny dopytuie się dla czego w tym domu iest taka radość z iego powrotu. Gospodyni najprzód nie chce odpowiedzieć, lecz gadulska zwolna wydaie taiemnice, że przed 4 miesiącami, gdy tenże Gość żądał wieczerzy, Kucharka w nocy zamiast mięsa wołowego przeznaczonego na zrazy, omyliła się i wzięła mięso które przeieżdżaiący Lekarz zostawił w tejże izbie, a które było z psa wściekłego, wiozł ie dla doświadczenia anatomicznego. Omyłka okazała się nazaiutrz; lękano się nieszczęśliwego wypadku, lecz dzięki Niebu, nic się nie stało złego (rzecze Gospodyni) gdy Pana widzim zdrowym po tak długim czasie. Podróżny na te słowa, zbladł, dostał konwulsji gwałtownych, gorączki i w kilka godzin zakończył życie! — Wiadomości odebrane w Paryżu o wyprawie wojska francuzkiego do Algieru, potwierdzaią o zwycięztwie odniesionem nad barbaryjczykami, wojsko francuzkie walczyło mężnie, Jenerał *Burmon* iest raniony. Spodziewać się należy że następna wiadomość doniesie o zdobyciu miasta *Algieru*. — Jedno z pism zaprzecza że Xże Pruski *Fryderyk* starał się o władztwo Grecji. Między kandydatami na władcę Grecji, wymieniono teraz iednego z Xiążąt domu *Oranji* i Xcia *Hesko-Homburskiego* (który teraz znajdował się w Warszawie). — Wojsko Hiszpa: ma być powiększone i zupełnie na nowo organizowane. Ułożono nowy proiekt iakim sposobem wytępić można liczne bandy rabusiów które się ciągle okazuią w górach różnych prowincji Hisz:

Pasożyty. — Nietylko Człowiek, oraz olbrzymie istoty w zwierzęcym i roślinnym świecie wystawione są na napaści tych drobnych rozbójników, ale i owady same muszą innym mniejszym od siebie owadom dawać pożywienie; nawet najdrobniejsze, które zaledwie gołem okiem dostrzedz można, daią przytułek podobnym pasożytom, Pszczoły, Chrząszcze, Bąki, i t. p. okryte są drobniutkiemi stworzeniami. Paiąk staie się leniwym, kiedy mu owad zwany *Acaris* dokuczać zacznie. Zwyczajne muchy udzielać muszą pasożytom soków swoich, a w ciele komara wysysaiącego kroplę krwi z człowieka, małe *hexapody*, które pod szerokiemi fałdami skóry iego mieszkaią, znajduią ocean materji pożywnej. Drobniuchne mszyce liściowe, szukaiące zdobyczy w świecie roślinnym, muszą znowu z innemi istotami,

które na nich żyią podzielać zdobycz swoią. Znajduią się niektóre gatunki owadów, dręczonych przez *Akarydy*, które szczególniejszym sposobem żyią. Doktor *Geer* uważał kupę podobnych *Akarydów* na chrząszczu, które przeszkadzały mu w chodzeniu i wiele bólu sprawiać się zdawały. Jakże był zdziwiony, kiedy przypatruiąc się przez drobnowidz, postrzegł w nich łańcuch ssących się wzaiemnie zwierzątek. Pierwsze ssało chrząszcza, drugie wysysało żywność z pierwszego, trzecie z drugiego i tak następnie.

DONIESIENIA.

Dozor Magazynu Drzewa Rządowego i innych Płodów Leśnych. — Na mocy Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z d: 22 Czerwca r. b. Nr 43,196 i 3,246 podaie niniejszym do publicznej wiadomości, iż w dniu 20 Lipca r. b. od godziny 9 z rana do godziny 4 po południu, w oczekiwaniu na pretendentów, odbędzie się w Magazynie Rządowym Drzewa Solec, przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 2934 sytuowanym, in plus Licytacja na sprzedaż 13,000 sztuk Cegły palonej, starej, a to od Summy ustanowionej podług oszacowania złp: 468, z obowiązkiem rozebrania i splantowania placu po roskopaniu fundamentów; wzywa przeto chęć maiących Licytowania aby się w dniu oznaczonym na miejscu wzwyż wzmiankowanem znajdowali, i oraz każdy przystępuiący do Licytacji winien złożyć złp: 234 iako wadjum. — Jnspektor *Sąchocki*. — Kontroller Jlny *J: Koziarski*.

Pewna Osoba w tych dniach wyieżdża do KARLSBAD i MARJENBAD własnym Poiazdem, życzy sobie mieć Towarzysza podróży na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 557 w Sklepie W. Sommera.

Idącemu z Solcu do Mokotowskich Rogatek wypadł PULJARES w którym się znajdowało 5 Kwitów zaległych z Kahału Miasta Zawichwost na złp: 10,453 gr: 8 i pół, oprócz tych, Kwit na złp: 60 wydany przez W. Strzębusową ze Wsi Boryć; ktoby go znalazł raczy oddać do Druk: Kurjera War:

Kuratorowie Upadłości Jakóba Wolfa Hejdenrejcha powziąwszy wiadomość, że WEXEL Chaima Tamenbauma i Natana Hejdenrejcha na Tal: 500 na rzecz i Osobę Jakóba Hejdenrejcha wystawiony, bez Jndosu acz z podpisem tegoż Jakóba Wolfa Hejdenrejcha in blanco na drugiej stronie będącym w ręku Maiera Rachmila Dyhsztejna do zachowania przez pomienionego Jakóba Hejdenrejcha oddany znajduie się; ostrzegaią niniejszym, że z powodu Upadłości Wyrokiem Trybunału Handlowego Wtwa Maz: d: 2 Lipca r. b. zapadłym nad Maiątkiem często rzeczonego Jakóba Wolfa Hejdenrejcha ogłoszonej, Wexel powyżej rzeczony i Summa z niego należna, teraz Massie rzeczonej Upadłości przypada, a zatem bez narażenia się na szkody i odpowiedzialność w tej Massie nikt nabywać go niemoże.

Podpisany Komornik Sądowy wiadomo czyni, iż stosownie do postanowienia Sądu Policji Poprawczej Obwodu Warszawskiego Wydz: II. Licytacja publiczna na rozmaite Effekta w Depozycie tegoż Sądu znajduiące się, a na sprzedaż przeznaczone w dniu 15 m. i r. b. z rana o godz: 9 i dni następnych w miejscu posiedzeń rzeczonego Sądu przy ulicy Długiej Nr 549 odbywać się będzie, a to pod tym Warunkiem, że przybicie otrzymuiący, powinien nieodstępnie uiścić się. — *Karól Folkierski* Komor:.

Zawiadamia się niniejszym, iż na dniu wczorajszym zgubiony został przez Służącego LIST oddać się maiący na Pocztę, w którym znajdował się dowód Banku Zastawy na Srebro Nr 610 oznaczony, na które wzięto Summę zł: 1440. Dowód rzeczony nie, może być w Banku wykupiony gdyż zastrzeżenie zrobione iuż zostało. Dowód ten przez znalazcę może być z łatwością oddany, gdyż na Adressie Listu wymienione od kogo list przeseła się, oraz mieszkanie przesełaiącego, za co w razie oddania przez łaskawego znalazcę, przyzwoita nagroda udzieloną będzie.

W nocy dnia 7 b. m. w Burakowie na przeciwko Marymontu w Cegielni Trzcińskiego, zginął KOŃ wzrostu dużego, maści iasno deresowatej, lat 8 maiący; ktoby o takowym miał wiadomość, niech da znać przy ulicy Dzikiej Nr 2318 na dole wchodząc w bramę po lewej ręce, otrzyma sowitą nagrodę.

TEATR NARODOWY. Jutro 1szy raz nowa Komedjo-Opera *Usłużny Redaktor* czyli *Szarlatanizm* i Oper: *Handel na Żony* zakończona Tańcami.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Talizman*, 1szy raz nowa Komedja *Szukaj a znajdziesz* i 8 raz *Nierozłączeni.*

FOXAL. Jutro *Herkulesy.*

W SALI KONSERWATORJUM *Marjonetki.*